

Sygnatura akt I C 461/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Zenon Węclawik

Protokolant: Magdalena Mastej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 stycznia 2018 r. w K.

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 3.862,66 zł (słownie złotych: trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt dwa i 66/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty,

II dalej idące powództwo oddala,

III zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 2.416,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV nakazuje (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze) kwoty 579,52 zł tytułem brakującej zaliczki na biegłego.

sygn. akt **I C 461/16**

UZASADNIENIE

Powód M. M. (1), reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w pozwie z dnia 6.05.2016 r. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 3.962,66 zł oraz zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu żądania naprowadził, że w dniu 21.10.2015 r., w wyniku kolizji drogowej, uległ uszkodzeniu należący do powoda samochód osobowy marki A. (...), nr rej. (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Pozwany wypłacił powodowi świadczenie odszkodowawcze, mające odpowiadać kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu, ustalone przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela na kwotę 3.537,34 zł. Zdaniem powoda przyznane odszkodowanie było znacznie zaniżone i nie odpowiadało rzeczywistym kosztom naprawy. Powód zlecił oszacowanie kosztów naprawy swojemu rzeczoznawcy, który ustalił je na kwotę 13.677,42 zł i przyjął szkodę częściową przy wartości auta wynoszącej 21.000,00 zł.

Na dochodzoną pozewem kwotę 3.962,66 zł powód policzył 3.462,66 zł za utratę wartości handlowej auta i 500,00 zł za poniesione koszty opinii. Potwierdził swoje stanowisko w toku postępowania (k. 162 i 176).

Strona pozwana (...) S.A. w W., działająca również przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany podniósł, że powód nie udokumentował kosztów naprawy i w stanie uszkodzonym sprzedał pojazd za 14.000,00 zł. Zdaniem więc pozwanego nie poniósł żadnej szkody, ponieważ uzyskana cena wraz z wypłaconym odszkodowaniem przewyższają koszty naprawy uszkodzonego

samochodu powoda. Poza tym, uznał roszczenie powoda o zwrot kosztów opinii rzeczoznawcy za nieuzasadnione z powodu jego nieudokumentowania i bezzasadności (brak związku przyczynowego).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezsporne w sprawie było, że w dniu 21.10.2015 r. w K. doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzony został samochód osobowy marki A. (...), nr rej. (...), należący do M. M. (1). Sprawca wypadku M. W., kierujący S. (...), nr rej. (...), miał pojazd ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego (...) S.A. w W.. W dniu 21.10.2015 r. powód zawiadomił pozwanego ubezpieczyciela o szkodzie. Okoliczności te zostały potwierdzone notatką policyjną na k. 7 akt i załączonymi aktami szkodowymi nr (...) na k. 160 i 170 akt.

Pozostało również niesporne, że w wyniku przeprowadzonego przez stronę pozwaną postępowania likwidacyjnego biegły pozwanej A. S. skalkulował w dniu 30.10.2015 r. koszty naprawy pojazdu powoda na kwotę 3.537,34 zł i w dniu 12.11.2015 r.

przyznano M. M. (2) odszkodowanie w wysokości 3.537,34 zł. Następnie strona pozwana decyzjami z dnia 19.01.2016 r. i 21.04.2016 r. odmówiła powodowi wypłaty dalszego odszkodowania. Wskazane okoliczności wynikają również z kalkulacji kosztów naprawy eksperta pozwanej na k. 8–21 akt i pism pozwanej na k. 46 i 69-70 akt oraz załączonych akt szkodowych nr (...) na k. 160 i 170 akt.

M. M. (1) niezadowolony z wysokości przyznanego odszkodowania, zlecił sporządzenie kalkulacji naprawy rzeczoznawcy D. R., który w dniu 10.11.2015 r. wyliczył koszty naprawy uszkodzonego pojazdu powoda na 13.677,42 zł brutto (z podatkiem Vat). Ustalił przy tym szkodę częściową przy wartości auta na kwotę 21.000,00 zł. Za ekspertyzę wystawił w dniu 12.11.2015 r. powodowi fakturę nr (...) na kwotę 500,00 zł, którą powód zapłacił.

(dowód: kalkulacje naprawy pojazdu powoda na k. 23-44, 48-56 i 57-66 akt, faktura na k. 45 akt oraz zeznania powoda z dnia 31.01.2018 r. na k. 176v. akt)

Koszt uzasadnionej, niezbędnej naprawy samochodu osobowego marki A. (...), nr rej. (...), należącego w dniu 21.10.2015 r. do M. M. (1), wynosi według aktualnych cen 11.078,40 zł brutto (z podatkiem Vat), wartość zaś przedmiotowego pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dacie wypadku wynosiła 20.900,00 zł. W pojeździe powoda nie zaszła szkoda całkowita.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego J. W. z dnia 8.09.2017 r. na k. 120-148 akt)

Wobec negatywnych decyzji pozwanego i braku środków finansowych powód zrezygnował z naprawy uszkodzonego pojazdu. Następnie umową z dnia 1.12.2015 r. sprzedał powód w stanie powypadkowym swój samochód osobowy marki A. (...), nr rej. (...) za 14.000,00 zł. Na uzyskaną cenę wpłynęła okoliczność, że pojazd był uszkodzony i bez naprawy. Dokonana sprzedaż była rezultatem wcześniejszej miesięcznej ekspozycji oferty sprzedaży pojazdu powoda na portalu internetowym (...) za cenę 17.000,00 zł. Wobec jednak braku chętnych, powód obniżył ostatecznie cenę do 14.000,00 zł.

(dowód: umowa sprzedaży samochodu na k. 67 akt i zeznania powoda z dnia 31.01.2018 r. na k. 176v. akt)

Pismami z dnia 21.12.2015 r. i 7.04.2016 r. powód wzywał pozwanego do zapłaty odszkodowania, najpierw w kwocie 10.140,06 zł i następnie w kwocie 3.462,66 zł.

(dowód: wezwania do zapłaty na k. 22 i 68 akt)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało niemal w całości na uwzględnienie.

Sama zasada odpowiedzialności (...) S.A. za szkodę, do jakiej doszło na skutek kolizji drogowej w dniu 21.10.2015 r. w samochodzie osobowym marki A. (...), nr rej. (...), stanowiącym własność M. M. (1) była w sprawie bezsporna. Pozwany ubezpieczyciel uznał tę odpowiedzialność i wypłacił poszkodowanemu świadczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej za sprawcę wypadku w kwocie 3.537,34 zł. Poczynione w sprawie ustalenia dały podstawę do oceny, iż nie było to świadczenie w pełni pokrywające doznaną szkodę.

Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Przepis art. 36 ust. 1 przywołanej ustawy nakazuje ubezpieczycielowi wypłatę odszkodowanie w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Sprawca wypadku komunikacyjnego odpowiada natomiast za szkodę na podstawie art. 435 k.c. w związku z art. 436 § 1 i 2 k.c. Z przepisów tych wynika, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z regułą wynikającą z art. 361 § 2 k.c. na gruncie odpowiedzialności odszkodowawczej, obowiązuje zasada pełnego odszkodowania, a zatem odszkodowanie powinno pokryć w pełni doznaną szkodę. Sposób naprawienia szkody, czy to przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy też zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej zależy od wyboru poszkodowanego (art. 363 § 1 k.c.). Przy tym odszkodowanie jest wymagalne niezależnie od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza ją naprawić.

Istotne jednak w sprawie było, że po upływie miesiąca od wypadku poszkodowany sprzedał swój samochód we własnym zakresie nie dokonując wcześniej jakichkolwiek jego napraw. Okoliczności sprzedaży czynią uzyskaną przez powoda cenę wiarygodną i poprzez to miarodajną w sprawie (okres i miejsce ekspozycji oferty sprzedaży oraz brak powiązań kontrahentów). Fakt sprzedaży uszkodzonego pojazdu ograniczył powoda w wyborze formy odszkodowania. Wobec bowiem nieponiesienia przez powoda kosztów naprawy i uzyskania ze sprzedaży uszkodzonego auta ceny w kwocie 14.000,00 zł zasadnym jest sprowadzenie szkody powoda do różnicy pomiędzy wartością jego samochodu w stanie nieuszkodzonym i uzyskaną ceną. Zatem przy wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dacie wypadku wynoszącej 20.900,00 zł, uszczerbek majątkowy powoda wynosi 6.900,00 zł. W opisanej sytuacji, uwzględnianie hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu powoda ustalonych przez biegłego sądowego (kosztów przywrócenia stanu poprzedniego) straciło swoje logiczne uzasadnienie. W uzyskanej przez powoda cenie zawierała się bowiem wartość rynkowa pojazdu z uwzględnieniem jego stanu bez dokonanej przez powoda naprawy. Krótki przy tym okres, który upłynął od uszkodzenia pojazdu powoda do jego sprzedaży nie mógł rzutować na obniżenie jego wartości rynkowej w chwili sprzedaży z uwagi na upływ czasu. W powyższych okolicznościach, należało ostatecznie przyjąć za rzeczywistą szkodę powoda niższą wartość jego pojazdu o kwotę 6.900,00 zł, która nie mieściła się w wypłaconym mu odszkodowaniu wynoszącym 3.537,34 zł.

Za podstawę ustaleń w zakresie wartości pojazdu powoda i kosztów jego naprawy Sąd przyjął opinię biegłego sądowego J. W.. Jego opinia była w pełni profesjonalna -merytorycznie klarowna, wszechstronna i wyczerpująca. Wnioski w niej zawarte były jasne, przystępne i logiczne. Należało z tej racji uznać jej pełną wartość dowodową. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania jej ustaleń. Nie budziła jakichkolwiek zastrzeżeń przyjęta przez biegłego metodologia przeprowadzonych badań i analizy oraz ich zakres. Opinia została sporządzona w taki sposób, że - będąc jednym z dowodów w sprawie - była zrozumiała i użyteczna dla celów, dla których została sporządzona.

Rekapitulując, podzielić należy twierdzenie powoda, że wypłacone mu świadczenie odszkodowawcze, nie pokryło doznanej przez niego szkody, jednak tylko do wysokości 3.362,66 zł (6.900,00 zł - 3.537,34 zł). Dalej idące powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Odnośnie żądania zwrotu wydatku powoda na ekspertyzę rzeczoznawcy w toku postępowania likwidacyjnego, to – w ocenie Sądu – zasługuje ono także na uwzględnienie. Zasadniczym celem odpowiedzialności ubezpieczyciela jest definitywne przywrócenie stanu poprzedniego w drodze ekonomicznego (pieniężnego) wyrównania poniesionej szkody. Szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia sprawczego, a stanem, który by istniał bez tego zdarzenia. Ponadto, żeby mówić o szkodzie trzeba - co do zasady - stwierdzić uszczerbek w majątku poszkodowanego, który nastąpił wbrew jego woli. To kryterium nie zawsze jest jednak możliwe do jednoznacznego określenia, zwłaszcza w odniesieniu do kosztów i wydatków już poniesionych przez poszkodowanego. Jeśli ich poniesienie było skutkiem działania samego poszkodowanego, to konieczna staje się ocena, czy był on zmuszony do ich poniesienia. Normalny związek przyczynowy może jednak wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia. W realiach sprawy, wydatki powoda na ekspertyzę poniesione zostały dobrowolnie, lecz w sytuacji dającej podstawę do uznania ich za normalne następstwa zdarzenia wywołującego szkodę, ponieważ poddanie samochodu wycenie powypadkowej, wobec stanowiska pozwanego ubezpieczyciela, okazało się czynnością konieczną do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego bez uszczerbku dla praw poszkodowanego. Czynności faktyczne powoda związane były ze zbieraniem i dostarczaniem dowodów koniecznych w postępowaniu likwidacyjnym. Koszty takich działań były poniesione wprawdzie zgodnie z wolą poszkodowanego, jednak decyzja o konieczności wydatków nie była swobodna, lecz wymuszona przez zdarzenie sprawcze, usunięcie skutków którego wymaga skorzystania z pomocy rzeczoznawcy. Zasada pełnego odszkodowania nie sprzeciwia się możliwości uwzględnienia tego typu wydatków jako podlegającej wyrównaniu szkody majątkowej. Zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wyznacza obecnie art. 36 ust. 1 u.u.o., nakazujący ustalenie i wypłatę odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym i wprowadzający jedynie limit kwotowy określony przez sumę gwarancyjną. Takie ujęcie odpowiedzialności świadczy o przyjęciu zasady pełnego odszkodowania w każdym wypadku, w którym posiadacz lub kierujący pojazdem w związku z ruchem tego pojazdu spowodują szkodę o wskazanych przez ustawodawcę konsekwencjach, nie zaś o ograniczeniu tej odpowiedzialności tylko do określonych roszczeń mających naprawić jedynie bezpośrednie skutki zdarzenia szkodzącego (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11 - OSNC 2012/7-8/81). Na dłużniku powinien ciążyć obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się usunąć w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika.

Należało więc ostatecznie do kwoty wyżej ustalonej 3.362,66 zł dodać poniesione przez powoda koszty rzeczoznawcy wynoszące 500,00 zł i suma tych kwot podlegała zasądzeniu na rzecz powoda od pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda. Jego zeznania nie budziły wątpliwości co do ich prawdziwości, były jasne, logiczne, spójne wewnętrznie oraz korelowały z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z aktami szkodowymi. W oparciu o zeznania powoda i pozostały materiał dowodowy możliwe okazało się ustalenie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Mając na uwadze ustalone w sprawie okoliczności faktyczne oraz przywołane wyżej

motywy – po myśli art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t.j.: Dz.U. z 2013 r., poz. 392) w związku z art. 436 k.c. art. 361 § 2 k.c. i art. 805 § 1 k.c. – orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

O kosztach procesu w punkcie III wyroku postanowiono na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. (powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania, a poza tym określenie należnej mu sumy zależało od oceny Sądu). Należał się

powodowi od strony pozwanej zwrot kosztów procesu w łącznej kwocie 2.416,00 zł kosztów procesu (199,00 zł opłata sądowa, 1.217,00 zł zastępstwo procesowe i 1.000,00 zł koszty biegłego).

Nakazanie zapłaty brakującej zaliczki na biegłego dokonano w oparciu o treść art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w związku z art. 100 zd. drugie k.p.c. (punkt IV wyroku).